

Cena numeru  
2000 mk.Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 40,000

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 50,000

poza Łodzią egz. 2200

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

## ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 23 sierpnia 1923 r.

## Odpowiedź francuska na notę angielską.

Niemcy przedstawiali swą sytuację gospodarczą w najgorszym stanie, tymczasem rozwijali przemysł i odbudowali flotę handlową. Francja nie ma zamiarów zaborszych w zagłębiu Ruhry. Niemcy mogliby zapłacić, gdyby chcieli.

## Wszystkie partje za wyjątkiem komunistów pochwalają politykę Poincaré'go.

PARYŻ 22.8 (PAT) Odpowiedź francuska zawiera między innymi oświadczenie rządu francuskiego, iż nigdy nie uprawiał on polityki egoistycznej w sprawie odszkodowań uważając, iż sprawa ta jest związana z całością kształtem zagadnień Europy, lecz przeciwnie, zawsze poważnie brał pod uwagę niedomaganie gospodarcze, którym ulegali poszczególni sojusznicy, a zwłaszcza sprawę bezrobocia w Anglii. Nota w dalszym ciągu przytacza długi szereg ustępstw, poczynionych przez rząd francuski na rzecz Niemiec. Rząd niemiecki nigdy nie liczył się z tym, stwarzając jedynie coraz to nowe przeszkody. Nota stwierdza, iż do końca 1922 r. Niemcy stale przedstawiali swą sytuację ekonomiczną i finansową i swe budżety w najgorszym stanie, jednocześnie rozwijać swój przemysł i odbudowę floty handlowej.

Nota francuska zaznacza, iż Francja zarządziła okupację Zagłębia Ruhry na skutek tego, iż Niemcy nie wypełnili żadnych swych zobowiązań, oraz dlatego, iż komisja odszkodowań dała Francji prawo, postąpić w ten właśnie sposób.

Legalność okupacji jest usprawiedliwiona przez zbiorową deklarację poszczególnych państw sojuszników oraz przez decyzję Najwyższej Rady z dnia 5 maja 1921 r., jak to uznaje komunikat Rady Najwyższej, podany do wiadomości prasowej 9 maja 1921 r., a głoszący, iż groźba okupacji Ruhry może być wprowadzona w czyn, również i w tym wypadku, gdyby Niemcy, składając wymagana deklaracje nie dotrzymali swych przyrzeczeń. Natomiast rząd Rzeszy wbrew traktatowi przeciwstawił się za pomocą oporu, który tylko pozornie był biernym, w rzeczywistości był czynnym gwałtownie, a kierowany był przez Berlin i przemysłowców wbrew interesom Niemiec, gdyż kosztuje drożej, aniżeli wypełnienie zobowiązań. Francja żywcem sobie zaniechała oporu, jako przedwstępny warunek nawiązania wszelkich rokowań z rządem Rzeszy. Po zaniechaniu oporu, okupacja

będzie trwała nadal, zaś ewakuacja będzie następowała stopniowo i w miarę spłat. Warunki okupacji będą całkowicie odmienne od dzisiejszych. Francja w Zagłębiu Ruhry nie ma żadnych celów zaborszych. Termin spłat jest zależny od dobrej woli Niemiec, gdyż wystarczy widzieć z jaką szybkością odradza się zdolności produkcji oraz kredytów w Austrii, aby zdać sobie sprawę, że Niemcy są całkowicie w stanie uczynić to samo, jeżeli tego zechcą.

Francja, żądania której w żadnym razie nie przewyższają zdolności płatniczych Niemiec, od szeregu miesięcy nie przestaje przedkładać sojusznikom program, w którym domaga się utrzymania nadal w mocy ustalonej poprzednio sumy, należności serii A i B w wysokości 26 milionów marek w złocie, które jak wiadomo, były ustalone w Spa, oraz ustalenie należności z serii C w tej wysokości, jaka będzie z tytułu długów międzysojusznicznych żądana od Francji.

Francja nie może, ani przerwać akcji odbudowy zniszczonych terenów, ani też z drugiej strony nie może tej akcji kontynuować bez końca na swój koszt. Co się tyczy długów międzysojusznicznych, to Francja nigdy się nie zrzekała obowiązków spłaty swego długu zresztą i Francja z kolei jest wierzytelką niektórych z tych sprzymierzeńców. Nie ulega wątpliwości, że w zamiarach twórców traktatu wersalskiego leżało, aby wypłata odszkodowań za poniesione straty majątkowe miała pierwszeństwo przed wypłaceniem kosztów wojennych.

Twórcom traktatu wersalskiego nawet myśl nie przyszła aby zawczasu ustalić sposób definitywny zdolności płatniczą Niemiec, bo doprowadziłyby to do tego, że Niemcy uwolniwszy się od swego długu zewnętrznego, podziwiałoby się niesłychanie w szybkim czasie, dzięki temu, że ich przemysł był nie naruszony przez wojnę i mogłyby swój tryumf dobrobytu i rozkwit przeciwstawić niedzi materjalnej swoich wierzytelci. Po zaniechaniu oporu ze strony Niemiec, Francja

jest gotowa zbadać sprawę pogodzenia podziwionych ekonomicznie Niemiec i wypłaty odszkodowań, ale w każdym razie nie wolno sprawę odszkodowań poświęcać gwałtem odbudowie ekonomicznej Niemiec. Wszystkie uchybienia Niemiec stwierdzone zostały, w komisji odszkodowań, większością trzech głosów, a więc stanowiłoby to wymagać na większość głosów i w tym wypadku, gdyby przedstawiciel Ameryki był w charakterze oficjalnego członka komisji, a nie tylko w charakterze obserwatora. Należy przypomnieć, że wierzytelności Francji i Belgii stanowią 60 proc. ogółu wierzytelności sprzymierzonych. Ponieważ Anglia zarzuca Francji brak zmysłu pozytywnego, więc z kolei będzie dobrze zapytać Anglię, co powiedziałyby o stosunkach w pewnym towarzystwie akcyjnym, w którym akcjonariusze, reprezentujący 60 proc. mieliby być zmaferyzowani przez tych, którzy posiadają zaledwie 20 proc. akcji.

Francja zawsze jest gotowa dyskutować o tych sprawach z Anglią i swymi sprzymierzeńcami i przypuszczać, że dość łatwo można osiągnąć porozumienie.

Co do spłaty długu niemieckiego, odpowiadającej potrzebom na odszkodowania oraz co do przekazanej w określonym terminie komisji odszkodowań do zbadania sprawy, drugiej części długu niemieckiego, przy równoczesnym zbadaniu międzysojusznicznych długów wojennych, nie przypuszczamy, aby Anglia zamierzała żądać spłaty długów międzysojusznicznych przed spłaceniem przez Niemcy odszkodowań, bo przecież Francja aby móc swój dług uścić, musi podziwnić swoje siły ekonomiczne.

PARYŻ 22.8 (PAT) Polradjo. Na odbywającym się obecnie zjeździe 28 rad naczelnych partji radykalnych socjalistów, senatorowie Lacroix i Bibianwenu wygłosili mowę, w których całkowicie pochwalają politykę Poincaré'go. Mowy były gorąco oklaskiwane. Jedynie komuniści wnieśli rozdzwiek do ogólnej atmosfery nacechowanej uznaniem, zrozumiem obecnej polityki Francji.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

## Audjencia.

(wp) Wczoraj p. prezes Rady Ministrów przyjął na dłuższym posłuchaniu p. posła Reczypospolitej Finlandji w towarzystwie b. ministra handlu p. Erkki Makkena, b. ministra hand. Hjalmara J. Procone oraz sekretarza legacyjnego A. W. Muorimaa.

## Fala rewolucji w Grecji.

STRAJK GENERALNY WZMAGA SIĘ. MOŻLIWOŚĆ ROZWIĄZANIA IZBY ANGIELSKIEJ  
WARUNEK UZNANIA RZĄDU GRECKIEGO.

ATENY 22.8 (PAT) Polradjo. Strajk generalny w całej Grecji wzmagają się. Mimo energicznych zarządzeń ze strony rządu zachodzi możliwość rozwiązania parlamentu oraz opadku gabinetu.

LONDYN 22.8 (PAT) Polradjo. Rząd angielski w nocie oficjalnej oświadczył, iż uzna rząd grecki dopiero po wejściu w życie konstytucji greckiej oraz po ustanowieniu rządu, opartego na wzajemnym głosowaniu.



# Niemcy pod rządami Stresemanna.

Kryzys w przemyśle drukarskim zaostrza się. Komuniści demonstrują bez wytchnienia.

BERLIN 22,8 (PAT) Polradjo. Kryzys w przemyśle drukarskim zaostrza się coraz bardziej. Obecnie po wydawcach monachijskich, właścicielach drukarni śląskich, oświadczyli, iż ustanowione przez rząd nowe stawki płac zecerów, uniemożliwiają dalsze prowadzenie przedsiębiorstw. Wobec tego również na Śląsku wszystkie drukarnie oraz towarzystwa wydawnicze w najbliższym czasie zawieszają swą działalność.

BERLIN 22,8 (PAT) Personel drukarni banku Rzeszy zagroził strajkiem na wypadek, gdyby zwolnieni, w związku z ostatnim strajkiem drukarze nie zostali przyjęci do pracy.

PARYŻ 22,8 (PAT) „Journal” donosi z Moguncji: Komuniści usiłowali zająć tutejszy ratusz. Policji udało się odeprzeć komunistów. W starciu 12 osób odniosło rany.

BERLIN 22,8 (AW) Nadreńska komisja międzysojusznicza postanowiła zamknąć granicę pomiędzy strefą okupowaną a Rzeszą niemiecką do 16 września rb. Rozporządzenie to nastąpiło z bawy przed rozmowami w pasie granicznym i chęcią przeszkodzenia agitacji niemieckiej.

BERLIN 22,8 (AW) Berlińskie kina wyświetlają obecnie film propagandowy odtwarzający rzekome gwałty francuskie na terytorium okupowanym. Film składa się częściowo z obrazów, których zdjęcie dokonano potajemnie w strefie okupowanej, częściowo zaś ze scen specjalnie inscenizowanych.

BERLIN 22,8 (PAT) Dziś przed południem premier Dr. Stresemann przyjął przedstawicieli handlu przemysłu i rolnictwa,

a po południu przywódców partji, którym zakomunikował uchwały powzięte na ostatnim posiedzeniu rady ministrów.

BERLIN 22,8 (PAT) „Vorwärts” donosi. W tych dniach bawił w Berlinie, jako przedstawiciel międzynarodowego związku zawodowego, socjalista holenderski Ondegest. Odbył on konferencję z przedstawicielami socjalnej demokracji oraz ministrami socjalistycznymi w sprawach związanych z polityczną i ekonomiczną sytuacją Niemiec.

WIEN 22,8 (PAT) „Arbeiter-Zeitung” donosi z Berlina: Rząd Rzeszy planuje wydać kilka rozporządzeń, z których jedno zobowiąże posiadaczy dewiz do subskrypcji pożyczki złotej pod określonymi warunkami. Inne rozporządzenie będzie miało na celu zabezpieczenie aprowizacji i będzie zawierało postanowienia przymusowe.

Rokowania w sprawie długów zagran. Polski.

(wp) Jak się dowiadujemy, ministerjum skarbu, łącznie z ministerjum spraw zagranicznych zamierza przystąpić do uporządkowania długów zagranicznych Polski. W niedługim czasie mają się rozpocząć pertraktacje z państwami zainteresowanymi w sprawie sprolongowania, zredukowania i ustalenia planu spłat naszych długów zagranicznych.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

Z MIN. SPR. ZAGRANICZNYCH.

\*) P. Min. Spr. Zagranicznych Marjan Seyda powrócił do Warszawy i objął urządowanie.

TERMIN WYPŁACENIA PENSJI URZĘDNICZYCH.

\*) Pensje urzędników będą od 1-go września wypłacane co dwa tygodnie: 30 względnie 31 i po 15-ym każdego miesiąca. W pierwszym terminie wypłacona będzie pensja zasadnicza, obliczona wraz z wszelkimi dodatkami poprzednimi, w drugim zaś terminie dodatki drożyniane obliczone na zasadzie uchwał komisji statystycznej 2-go i 16-go danego miesiąca.

O CZEM PRZEKONAŁ SIĘ SEN. MONZIEU W ROSJI.

MOSKWA 22,8 (AW) Senator de Monzieu w wywiadzie z przedstawicielem „Izwestiji” oświadczył, że wrażenia jego odniesione z dotychczasowego pobytu w Moskwie potwierdzają dawne przypuszczenia że nie może być mowy o stosunkach ekonomicznych francusko-rosyjskich przed ustaleniem norm politycznych między obu państwami. Senator de Monzieu uważa za najbardziej wskazane zawarcie umowy między Francją a Rosją analogicznie do umowy zawartej pomiędzy Danią a Rosją. Umowa tego rodzaju powinna być zawarta przed wyborami do izb prawodawczych we Francji, które odbędą się w maju roku przyszłego. Wprowadzenie tej kwestji do walki wyborczej uważa senator za nie wskazane.

JAPONJA NIC SOBIE NIE ROBI Z PROTESTÓW SOWIECKICH.

MOSKWA 22,8 (AW) Japonja przystąpiła do intensywnego eksploataowania pól naftowych w południowym Sachalinie. Roboty odbywają się pod ochroną wojska. Ropa ma być bardzo wysokiego gatunku.

BAWARJA NA DRODZE DO ZRZUCENIA DYKTATURY BERLINA.

BERLIN 22,8 (AW) Bawarskie Ministerstwo finansów zawiadamia w urzędowym komunikacie, że bawarski bank państwa zmu-

## Kroacja zrywa z Be'gradem.

APEL KROACKIEJ PARTJI CHŁOPSKIEJ DO RADICA.

PRAGA 22,8 (PAT) Czechosłowackie Biuro Prasowe donosi z Zagrzebia, że posłowie kroacko-republikańskiej partji chłopskiej postanowili z powodu bezskutecznych dotychczasowych prób porozumienia się, zerwać wszel-

kie stosunki z Be'gradem i upoważnić Radicza do przedsięwzięcia zagranicą akcji dyplomatycznej w celu urzeczywistnienia żądań separatystów.

## Władza czerwonych katów moskiewskich „od Boga pochodzi”.

TAK TWIERDZI PATR. TICHON I KAŻE M ODLIĆ SIĘ POPOM ZA SOWIECKA ROSJĘ.

MOSKWA 22 (AW) Patriarcha Tichon wydał ponownie wezwania do kleru w którym wskazuje, że cerkiew niema nic wspólnego z kontrrewolucją a powrót do dawnego ustroju — czytamy w odezwie — jest wykluczony. Cerkiew prawosławna uznaje i podtrzymuje wła-

dze sowieckie, ponieważ niema władzy nie pochodzącej od Boga, cerkiew prawosławna modli się za Rosję i władzę sowiecką. Pod koniec tej odezwy patriarcha nakłada klerowi obowiązek tłumaczenia wiernym jak daleką jest cerkiew od idei kontrrewolucyjnej.

## Położenie w Gdańsku.

SYTUACJA POGARSZA SIĘ. KRWAWE STARCIE POLICJI Z STRAJKUJĄCYMI. KOŁA PRZEMYSŁOWE I ROBOTNICZE ŻĄDAJĄ WPROWADZENIA MARKI POLSKIEJ.

GDANSK 22,8 (AW) Pomimo chwilowego uregulowania zarobków po strajku generalnym sytuacja pogarsza się z każdym dniem z powodu nadzwyczajnego wzrostu kosztów robocizny. Nietylko robotnicy ale i pracodawcy nie godzą się na ustalone obecnie płace.

Przemysł metalowy a w szczególności stocznia zamierza zerwać dotychczasową umowę płac.

Liżąc się z możliwością wybuchu nowych zamieszek, senat gdański wypłacił policji wszelkie dodatki drożyniane z góry, aby nie dopuścić do tego, by ewent. niezadowolona ze swych zarobków policja mogła połączyć się z rzeszami strajkującymi.

GDANSK 22,8 (PAT) „Gazeta Gdańska” donosi: Wskutek przedłużenia się strajku robotników rolnych w powiecie wolnego miasta Gdańska, nastrój na wsiach jest bardzo podniecony. Przyczyniła się do tego obecność policji i jej brutalne wystąpienia. W jednej z miejscowości przy okazji aresztowania kilku strajkujących przyszło do

krwawego starcia. Policjanci rzucili się na tłum z gołymi szablami i gdy spotkali się z oporem, dali salwę z karabinów. Rzucili też granat ręczny, kt(ry poranił kilka osób.

GDANSK 22,8 (PAT) Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w dyskusji nad sprawą t.zw. Notgeldu, przemawiał radny Budzyński piętnując politykę Senatu który wydaje bezwartościowe pieniądze. Przemówienie swoje zakończył p. Budzyński rezolucją, wzywającą do rozpatrzenia możliwości wprowadzenia w Gdańsku, jako równorzędnego środka płatniczego, marki polskiej, podobnie jak to uczyniono na G. Śląsku. Wezwanie p. Budzyńskiego wywołało ożywioną antypolską dyskusję. Z grup należącej do bloku rządowego, a zwłaszcza nacjonalistycznych i centrowych, padły rozmaite obelżliwe okrzyki. Należy zaznaczyć, że radny Budzyński zgłaszając swoją rezolucję, powołał się na zdanie kół kupieckich, robotniczych i przemysłowych które oświadczyły się obecnie za wprowadzeniem marki polskiej.

szony jest do rozpoczęcia emisji własnych banknotów, pomimo że nie posiada upoważnienia Rządu Rzeszy. Zachodzi to na skutek braku gotówki powstałego skutkiem nieuwzględnienia przez Bank Rzeszy zapotrzebowań bawarskich. POMIMO ŻE MAJA TWARDA WALUTE.

PRAGA 22,8 (PAT) Polradjo. Oficjalny

komunikat ministerstwa pracy donosi, iż odbyła się konferencja właścicieli kopalń w sprawie nawiązania porozumienia ze strajkującymi górnikami. Pracodawcy oświadczyli gotowość podjęcia układów po dokładnym zaznajomieniu się ze stanowiskiem zarówno rządu, jak i robotników.



# Zbrodniarze.

Z uczuciem ulgi mieszkańcy Łodzi prze czytali we wczorajszych dziennikach poran nych wiadomość o obławie, urządzonej z po lecenia prokuratury i przy pomocy organów policji państwowej po sklepach i magazynach w mieście, celem skonstatowania ilości zapa sów artykułów żywnościowych. Obława ta, która tak „nagle i niespodziewanie” — jak piorun z jasnego nieba — spadła na głowy na szczytów paskarzy i spekulantów, wydała tak obfite rezultaty, że przechodzą one ogromem swoim wyobraźnię przeciętnego obywatela — konsumenta, po którego, zdawałoby się, wy ciąga już swe kościste łapy straszne widmo głodu...

Rozwydrzenie nienasyconego paskar stwa i bezwstydną spekulacji w ostatnich 2—3 tygodniach w całym kraju przybrało tak zastraszające rozmiary, że władze widzia ły się zmuszone „nieco energiczniej” zabrać się do wytepienia zbrodniczych machinacji jednostek wyzutyh z wszelkich uczuć obywa telskich i napychających bezdenne kieszenie milionami, zarobionymi na niedostatku i nę dzy wyzyskiwanej rzeszy robotników i inte ligencji miejskiej.

Dotychczasowy bowiem sposób walki z paskarstwem, który zastosowywał „Referat walki z lichwą”, a który polegał jedynie na nakładaniu kar w gotowiznie za przekrocze nie cennika itd., nie wydał pożądaných owo ców. Złapany na paskarstwie „kupiec” śmiał się w kulak i z chęcią sięgał do kieszeni po owe 100 lub 500 tysięcy marek, boć nazajutrz zwracał mu tę stratę nawet z nadwyżką — konsument.

Gdy więc obecnie „Referatowi walki z lichwą” przychodzi na pomoc władze sądo we, mające w zanadru dotkliwsze nieco ka ry za wszelkiego rodzaju paskarskie naduży cia, spodziewać się należy, że zło to podrywa jące byt nie tylko pojedynczych jednostek ale i całego państwa, wkrótce z korzeniem będzie wyrwane.

Początek w Łodzi zrobiony.

Winni — za zbrodnicze magazynowa nie i przechowywanie po kilka miesięcy dla celów paskarskich ogromnej masy artykułów pierwszej potrzeby: maki, mięsa i cukru, po ciągnięci zostaną do surowej odpowiedzialno ści sądowej i poniosą zasłużoną karę. A kara ta niech będzie dla wielu odstraszającym przykładem: nie wolno bowiem paskarzom bezkarnie zbijać majątki i otaczać się najwy szałszymi rozkoszami na rachunek tych, którzy mozolnie pracując z trudnością tylko zdobywają się na kawałek chleba.

W rozpoczętej walce z paskarstwem władzom przychodzić powinno na pomoc całe społeczeństwo, donosząc jej o każdym wypadku nadużycia, czy to w formie żąda nia nadmiernych cen, czy też przechowywania towarów dla celów spekulacji.

I ta walka z paskarstwem, wszczęta tak szczęśliwie u nas przez kompetentne władze — ażeby wydała owoce — przeprowadzona być musi z całą energią i konsekwencją i „żelazna miotła” Sprawiedliwości bez wytchnienia pra cować musi, aby oczyścić teren z chwastów paskarskich, a wtedy i z mora drożyzny prze stanie gnieść konsumenta.

Dlatego hasłem dnia powinno być: precz z paskarzami, precz ze zbrodniarzami!

W—r.

# Nowa fala kłamstw i oszczerstw.

Jest doprawdy coś niepojętego w zaśle pieniu partyjnym pewnych stronnictw w Pol sce, coś, co wywołuje u ludzi państwowo myślą cych jak najbardziej rozporozliwe refleksje.

Z jednej strony — cudzoziemcy, zwiedza jący nasz kraj, nie mogą powstrzymać się od słów podziwu, że kraj rozwija się ekonomicz nie, że panuje w nim ład i porządek, że widać szlachetne dążenie do postawienia Polski na wyżynie prawdziwie mocarstwowej, z drugiej — swoi, obrzucają rząd, który do tego właści wie, co widzą i podziwiają cudzoziemcy dąży, błotem, kłamstwami i oszczerstwem.

Od chwili, kiedy rządy w Polsce objęły stronnictwa czysto — polskie, rozszalała się praw dziwa burza przeciwko nim.

W pierwszej fazie uczyniła na nowy rząd atak międzynarodowa, niepoliska finansje ra. Sztucznie obniżono markę polską, wywoła no katastrofalną drożyznę. Po wielu istotnie bo haterskich wysiłkach zdołał ostatecznie rząd narodowy złamać ten atak. Marka polska usta bilizowała się, chociaż kraj cały poniósł nieo bliczalne straty.

Atak drugi wyraził się w fali strajków. Była ona prostym następstwem ataku pierw szego. Tu już działała ręka w rękę z finansjera międzynarodową, komunistyczną i socjalistycz na międzynarodową. I ten atak został złamany.

Rząd narodowy wziął się do pracy pozy tywnej. Przeprowadził szereg ważnych ustaw podatkowych ażeby zasilić skarb, rozpoczął czyszczenie administracji państwowej, niszczyć nad użycia, podjął akcję oszczędnościową w wiel kim stylu, zorganizował walkę z lichwą i spe kulacją.

Każda taka akcja spotyka się stale ze zjadliwą, nieprzebierającą w środkach opozycją międzynarodowej lewicy naszej. Mimo, iż wiedziała ona, że są to konieczności państwo we, atakowała stale i dotąd atakuje rząd. Pola tek majątkowy, jej zdaniem, jest złe — ale i na taki w ciągu pięciu lat swoich rządów nie umia ła się lewica zdobyć, czyszczenie administracji państwowej przeprowadza rząd, zdaniem lewi cy, złe, ale ona sama nigdy nie próbowała te go wogóle rozpoczynać, z akcji oszczędności owej rządu narodowego wstrzymuje się lewica mi mo, iż przyniosła ona już Państwu 400 miljar dów w ciągu tygodnia, dlaczego jednak sama lewica w ciągu swego pięcioletnia tego nie zrobi ła? Walka z lichwą i spekulacją nie podoba się również lewicy, ale dlatego, że idzie ona po linii interesów wszystkich obywateli a nie jest jak dawniej, prowadzona wyłącznie dla konsu mów socjalistycznych!

Stałym argumentem lewicy międzyna rodowej w Polsce jest, że dotychczas jeszcze nie widać polepszenia w kraju. Istotnie, nie widać

go, lecz nie wymagajmy, od rządu, który istnieje ledwie trzy miesiące, ażeby dokazywał cudów!

Toć na zapoznanie się z interesami więk szej fabryki ledwie trzy miesiące wystarczają, a coż dopiero mówić o takiej olbrzymiej ma chinie jaka jest Państwo!

Atak obecny międzynarodowej lewicy idzie po linii wywołania nieufności do rządu wśród szerokich mas. Z jednej strony więc lan suje się codziennie nową plotką o tem, jakoby w łonie rządu istniały tarcia i to tak silne, że rozsażają go, z drugiej wyzyskuje się każde słowo najbardziej nawet nieodpowiedzialnego war jata, który dla uzyskania demagogicznego pó kłasku ulicy będzie plótł głupstwa o tem, że rząd składa się z dyle tantów, że niema planu i t. p. wydyma się takie powiadzenia do godno ści akcji pełnej piorunów, które oczywiście roz bija rząd.

Najbardziej typowym przykładem ta kiej antyrządowej i antypaństwowej agitacji jest słynna już sprawa pożyczki zagranicznej ministra handlu p. Kucharskiego. Podobno uży skał p. Kucharski większą pożyczkę na założenie Banku emisyjnego. Powiadamy, podobno, gdyż oficjalnych wiadomości dotąd w tej spra wie niema.

Zdawałoby się, że każdy obywatel pol ski ucieszy się na wiadomość o tem gdyż zało żenie Banku emisyjnego i w konsekwencji no wy, pełnowartościowy pieniądz, przy dobrym rządzie powinien stać się śmiertelnie dla dotych czasowej nędzy ekonomicznej kraju. Przecież o pożyczce zagranicznej starało się tylu wybit nych finansistów, tylu ministrów skarbu, ilu ich już tylko Polska posiadała tyle rządów, ileś my mieli — zawsze bezskutecznie.

Udało się to wreszcie podobno p. mini strowi Kucharskiemu. Jakże zareagowali na to obywatele polscy, ci wszyscy, którzy lata tęsknili za takim dowodem zaufania zagranicy do Polski?

Cała lewica urządziła na ślepo, bez real nych danych atak na rząd, twierdząc, że warunki owej pożyczki są niesłychanie ciężkie, ten zaś i ów Filip z Konopi zaczyna mówić o... brackach w planie finansowym obecnego rządu. I, żeby przynajmniej ktokolwiek z tych panów wiedział dokładnie, czy istotnie przysłała do skutku owa pożyczka, a jeżeli tak, na jakich warunkach. Po co!

Wystarczy krzytykować na katach, jesz cze przed rozpoczęciem tej, bądź co bądź, istotnie pierwszorzędnej pracy państwowej, siać nieufność w społeczeństwo, podrywać z góry kreg dyt moralny sanacji skarbu, obrzucać rząd bło tem, kłamstwami i oszczerstwem, ogłupiać bez krytyczną ulicę!...

# Separatyzm nad Renem.

Korespondent „Gaz. Warsz.” p. Smogo rzewski pisze: Widziałem się z drem Dortenem, przywódcą „Rheinische Volksvereingung” któ ra ostatnio połączyła się we wspólny związek z „Rheinische Unabhaengigkeitspartei”, mającej na czele dra Wolterhofa, majarza Falkenberga i publicysta Mathesa. Poza związkiem pozostaje jeszcze „Rheinische Republikanische Partei” pod kierunkiem J. Smetsa i dra Stürma.

Programy tych dwóch grup są podobne, a polegają na żądaniu utworzenia niepodległo ci republiki nadreńskiej, do której przyłączono by zagłębie Ruhry. Republika ta wzięłaby na siebie spłatę części odszkodowań, według progra mu Smetsa, republika prowadziłaby politykę wolnego handlu, według Dortena bardziej poza daną byłaby unja celna z Francją i Belgją.

Stwierdzić należy, że w ciągu czterech ostatnich lat ruch separatystyczny nad Renem wzrósł ogromnie. O ile przed czterema laty pra d

ten istniał tylko w kołach inteligencji, to dziś jest to ruch ludowy w całym tego słowa znacze niu. Tutejsza międzysojusznicza komisja ziem reńskich, wogóle a zwłaszcza jej członkowie francuscy odnoszą się do ruchu separatystyczne go z ogromną rezerwą, na co skarżył mi się bar dzo dr. Dorten, który twierdzi, że ruch ten musi się jednak oprzeć o prestige któregoś z mo carstw, aby przybrać realne formy.

Nadrenja jest krajem katolickim i głó wną podstawą akcji separatystycznej mogłyby być koła centrowe, atoli przywódcy centrum li czą się z wskazówkami Rzymu, ten zaś nie pra gnie osłabiania żywiołu katolickiego w Niem czech, kierownicy centrum są wobec tego postu latowi republiki reńskiej przeciwni.

Znacznie energiczniej przeciwko temu po stulatowi występują socjaliści; natomiast nacjo naliści nie mają większych wpływów nad Re nem.

## NA MARGINESIE.

## Alarmiści.

Ludzie pełni błędnej werwy  
 Zła obrali działań drogę, —  
 Rozszarpując bliźnim nerwy,  
 Zarażliwą sięją trwogę —  
 I fałszywych tysiąc wieści  
 Moc zadaje nam katuszy;  
 Każda w sobie odbłyśk mieści  
 Tehórzkowego lęku duszy. —  
 I bez tego myśmy bladzi,  
 Jak jesienny kwiat na grobie,  
 Więc, — cni bracia, — nie zawadzi  
 Choć zimnej krwi w tej dobie!

Stanisław Żyżkowski (Eszet).

## WADOMOSCI Z KRAJU

## Lekkość czy arogancja.

k) Na słupach reklamowych w Warszawie rozlepiono plakaty ilustrowane o nowościach kinematograficznych, pozostawiając na nich szumne napisy w języku niemieckim; czytamy na nich wielkimi zgłoskami: „Ach tung”, „Todschlaeger” i t. d. Wygląda to tak, jakby stolica Polski znajdowała się gdzieś w Niemczech lub... była kolonią niemiecką. Czy nie należałoby usunąć tę anomalję?

## Z d. urzędnik ministerjalny kubaniarzem

k) W departamencie przemysłowym Ministerstwa przemysłu i handlu w Warszawie kryto wielką aferę łapowniczą, w której wmieszany jest wyższy urzędnik Ministerstwa, żyd, o bardzo pięknym imieniu i nazwisku: Stanisław Rogoziński, który na udzielanie firmom żydowskim zezwolen na wywóz jaj, zawierał z temi firmami umowy. W ten sposób asekurowały firmy pozwolenia wywozowe Umowy były nawet sporządzane u adwokatów.

Gdy w maju przyszedł nowy rząd i wydał szereg zarządzeń sanacyjnych w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, zmieniły się także stosunki co do udzielania pozwoleń wywozowych. Rogoziński nie mógł dopełnić zobowiązań wobec handlarzy, to też ci zwrócili się z zażaleniem do Ministerstwa: Cała afery łapownicza wyszła na jaw. Echulem Rogoziner powędrował do więzienia na Pawiaku, a sprawą zajął się sędzia śledczy.

## Interwencja żydowskich kupców z powodu rewizji

k) P. o. komisarza rządu w Warszawie p. Bęczkowiec przyjął delegację kupców żydowskich, do której należeli pp.: Spiro, Friede i adw. Natanson. Delegacja interwenjowała z powodu masowych rewizji dokonywanych obecnie u kup-

ców zażądała, żeby władza wydała rewidującym dokładną instrukcję, według której będą oni mogli sekwestrować towary lub aresztować kupców jedynie po stwierdzeniu, że ci kupcy umyślnie ukrywają towary lub systematycznie odmawiają ich sprzedawania. Poza to delegacja zażądała „większej ostrożności” przy stosowaniu przepisów o „magazynowaniu” towarów. Komisarz obiecał wydać potrzebne (komu?) rozporządzenia.

## Nie dobrze jest być waluciarzem.

(k) W listopadzie r. z. stwierdzono znalezienie waluciarza żydowskiego Z. Kurnika z Bydgoszczy.

Policja robiła bezskuteczne poszukiwania. Przed miesiącem rybacy znaleźli na brzegu morza pod Gdańskiem odzież Z. Kurnika, obcięcie zaś wyłowiono z morza zwłoki K.

Stwierdzono, że został on najpierw zamordowany, a potem wrzucony do morza.

Sledztwo naprowadziło na ślad ograbienia w ten sposób jeszcze kilku waluciarzy, których również wrzucono do morza.

## Ciekawe spostrzeżenie.

(k) Lwowski „Dziennik Poniedziałkowy” donosi:

Od kilku dni pojawiły się na murach miasta ogłoszenia powołujące do dodatkowego poboru wszystkich tych ur. w latach 1883 — 1901, którzy się dotychczas z jakichkolwiek powodów nie stawili.

Przy tych obwieszczeniach widzi się całe tłumy naradzających się żydów, a dosłownie ani jednego katolika — to właśnie najlepiej wskazuje jak żydzi spełniają swe obowiązki wobec Państwa, jeżeli jeszcze tyle ich jest zaciekawionych oraz zaniepokojonych temi obwieszczeniami. Bowiem mimo licznych obwieszczeń i poborów żaden z nich nie uważał za „stosowne” zadość uczynić obowiązkowi służby w wojsku. Słyszysz się między nimi niespokojne narady, jakby i to rozporządzenie obejść bez narażenia się władzy (oni na wszystko znajdą wyjście). Bo wreszcie co to szkodzi jak takie ładne czerwone papierki wiszą na murach, one przecież mają czas — wszak wojsko nie ucieknie, a pasek gotów się urwać.

## Nowa afery szpiegostwa.

(k) W Tarnopolu w ostatnich dniach władzom naszym udało się wpaść na trop nowej do skonałe zorganizowanej szajki, działającej na rzecz Rosji sowieckiej. Część szajki jest już pod kluczem.

## Znowu napad bandy bolszewickiej na polski folwark.

(k) Ubiegłej niedzieli wieczorem pojawiła się w okolicy Kręciłowa obok Skalatu uzbrojona banda bolszewickich opryszków.

Lasami dotarła ona do folwarku p. Wyspiańskiego w Kręciłowie, leżącego w zupełnym odosobnieniu wśród lasów.

Bandyci, w liczbie kilkunastu osób, sterroryzowali przy pomocy broni wszystkich domowników, poczem obrabowali doszczętnie z bielizny, garderoby, pieniędzy, ubrań i żywności.

Po dokonaniu rabunku banda, nieściga na przez nikogo, cofnęła się za Zbruc.

O niezwykłej odwadze bandytów świadczy fakt, że w oddaleniu dwóch kilometrów od folwarku znachodzi się posterunek policyjny.

Dziwić się należy, że straż graniczna nie zauważyła przejścia bandy przez Zbruc, która prawdopodobnie dalej zechce niepokoić Wsch. Małopolskę, podobnie jak to się działo zeszłego roku.

## Szlachetny czyn „króla samochodów”

Henry Ford, fabrykant samochodów i traktorów kandydat na prezyd. St. Zjednoczonych wyczytał w jednym z pism smutną historję niejakiej Katarzyny Górka, która zamordowała swego męża, a obecnie siedzi w więzieniu i oczekuje wyroku za to morderstwo.

Forda ta sprawa tak poruszyła i zajęła że oświadczył, iż złoży kaucję za tę kobietę w sumie 5 milionów w polskich markach i zajmie się jej procesem.

Historja morderczyni jest prosta. Była małżonką zamożnego człowieka, który ją brutalnie katował.

Lata całe wlokła tę męczeńską taczkę żywota. Przed katuszami chroniła się często pod opiekuńcze skrzydła dwojga dziewcząt, z którymi zamieszkiwali państwo Górkiwie piękną wille w Humtenruch.

W końcu przebrała się miarka cierpliwości dręczonej kobiety. W czerwcu br. podczas, gdy mąż okrutnik po sutej libacji zabawił się w sali bilardowej swego domu z kamratami, weszła tam Katarzyna i celnym strzałem położyła swego kata trupem na miejscu.

Miljarder amerykański znajdujący się na swoim jachcie w Grand Trawerse Bay zauważył na pokładzie starą gazetę.

Podniósł ją i wyczytał w niej spowiedź nieszczęśliwej kobiety. Wzruszony tą tragiczną dolą niewiasty uwiązanej u boku czło-wieka-bestji dał Ford natychmiast telegram iskrowym rozporządzenie urzędnikom swoim, by wypełnili wszystkie formalności umożliwiające matce tymczasowy powrót z więzienia do opuszczonych dzieci.

Sąd rozstrzygnie niebawem, czy pani Górka zasługuje na tak współczujące serce ślepej sprawiedliwości, jakie spotkała u miliardera i kandydata na najwyższe dostojenieństwo w państwie, który umie wnikać w tajemnice życia szeroko otwartymi, czujnymi oczami.

## H. HARALD.

## Sensacja.

— Jakiś ty wspaniałomyślny! —

Dziewczyna siedząca w towarzystwie Gent'a w eleg. restauracji, chwyciła z błyszczącymi obciwością oczyma za broszkę, która podała jej przez stół.

— Możesz mieć coś jeszcze ładniejszego, — powiedział niedbale — jeśli wyświadczysz mi pewną przysługę.

— Coś jeszcze ładniejszego? — Kamienie broszki zabłysły w świetle lamp. Dziewczyna nie mogła oderwać od niej oczu.

— Cóż więc muszę zrobić? — zapytała, nie potnosząc oczu.

— Zastrzelisz mnie — odparł Gent namietnie — i gdy zerwała się przerażona, dodał uspaka jąjąco: — Nie przestraszaj się tak bardzo, taka moja wola i możesz na tem tylko zarobić.

— Jak przyszła ci podobna myśl do głowy? — Zdjął ją nagły strach przed tym ładnym, młodym mezozyzma i obudziło się w niej powat-

pienie o jego stanie umysłowym. Był niepoczytany...? Miała wezwać pogotowie ratunkowe...?

— Życie nudzi mnie — wyrwał ją z zadumy jego głos — Powód leży zapewne w tem że ja ze swej strony jestem nudnym dla życia i chce mi ono odplacić pięknem za nadobne. Nie jestem jednak stworzony na to, by stać na uboczu lecz mojem najgorętszym pragnieniem jest: stać się ośrodkiem jakiegoś wydarzenia!

Gent zapalił się i zamilkł nagle. Potem mówił dalej z rezygnacją:

— Jakżeż jednak mogę osiągnąć ten cel? Znużyłoby cię, gdybym ci opowiadał o wszystkich moich nadaremnych usiłowaniach, by dopiąć czegoś odpowiedniego. Czytałaś może kiedy moje nazwisko w gazetach, mówiłi kiedyś wszyscy o mnie?

Dziewczyna potrząsnęła głową i spojrzała nań, nic nie rozumiejąc.

— Widzisz! — Gent posmutniał zupełnie. — Brakuje mi zdolności do zdobycia sławy. To co udaje się u innym, jest dla mnie niezdostępnem. A jednak muszę, muszę być sławnym! — Gent ożywił się. — Gdy to zrobisz, beda pisać o mnie ca-

łe szpalty i cały świat będzie o mnie mówić. Wreszcie stanę się tem, czego pragnę — sensacją!

— Ale przecież po śmierci nic ci z tego nie przyjdzie. — Dziewczyna nie rozumiała jego zachwyty.

— Zostaw to tylko mnie — powiedział znów spokojnie i roześmiał się zwycięsko.

Lecz ona upierała się przy swoim punkcie widzenia. — Nic ci z tego nie przyjdzie, ponieważ nie będziesz żył i nie będziesz nic słyszał ani widział. A najgorsze jest to: nie będziesz mógł nikomu powiedzieć, że kazałeś się zastrzelić i aresztują mnie jako morderczynię. Nie, nie mój kochany, dziękuję za taką przysługę.

Gent zrobił niechety gest. — Jakżeż jest coś drobiazgowo. Naturalnie postarałem się o to by cię nie wykryli. Zamieszkuje sam wille, stojąca w środku dużego parku. Służbę wyprawię do domu strzał będzie tak przytłumioną, że z pewnością nie usłyszą go w sąsiedztwie. Ktośby zresztą miał podejrzewać, że to ty dopuściłeś się zabójstwa, skoro poznałem cie dopiero dzisiaj i do-wiedziałem się twego adresu przed chwila. A więc jak powiedziałem — możesz na tem tylko zarobić. (dok. nastąpi!)



# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Czwartek dnia 22 Filipa i Bonifasza

Wschód słońca g. 5 m. 26

Zachód o g. 7 m. 52

## — Widowiska.

**Teatr Scala** (Cegielniana № 18)

Program nr. 8

**Filharmonja** (Dzielnia 20)

„Józef w Egipcie“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Gniazdo miłości“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Strzał w Paryskiej Operze“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Tajemnica bankiera Stilwella“

**Grand-Kino** (Piotrkowska 72)

„Nie w złocie szczęście“

Kalendarzyk historyczny.

1794 Ogłoszenie powstania w Wielkopolsce.

## Wiadomości bieżące

### — Sprawa uniwersytetu. Posiedzenie w kuratorjum.

Wczoraj w kuratorjum zebrało się grono osób zjednoczonych myślą otwarcia w Łodzi wyższej uczelni.

Zebrańie zagał p. wizytator Czapczyński, który krótko określił historję poczyniań w powyższej sprawie. Mówca zaznaczył, iż komitet utracił poparcie b. ministra Mikolskiego-Pomorskiego z jego ustąpieniem z ministerstwa, lecz jest nadzieja że i obecny minister projekt poprze.

Po przemówieniu prezydenta Cynarskiego postanowiono, iż magistrat wspólnie działać będzie z komitetem w osobie p. prezydenta jako drugiego zastępcy kuratora Jarosza, prezesa komitetu.

Następne zebranie zwołane zostanie w pierwszych dniach września po powrocie zainteresowanych osób z wyjazdów letnich.

### — O podatek obrotowy.

W sprawie wymiaru podatku obrotowego otrzymaliśmy z urzędu skarbowego następujące informacje:

Każdy urząd skarbowy posiada dla wymiaru podatku obrotowego 3 komisje podzielone na rejony.

Komisje te składają się z przedstawicieli organizacji i związków kupieckich, a wybory do komisji tych nastąpiły na podstawie przedstawionych przez te organizacje list.

Działalność komisji tych rozpocznie się w tych dniach.

Izba Skarbowa wysłała już kontrolerów celem sprawdzenia, czy wszystkie firmy w przepisany sposób prowadzą księgi obrotowe, na podstawie których za pierwszy miesiąc lipiec każdy płatnik wpłaci podatek obrotowy.

Za nieprowadzenie tych ksiąg winni przekroczenia rozporządzeń będą surowo karani

Inowacją jaką komisje w działalności swej wprowadzą będzie to, że normy podatku obrotowego ustalone będą podług poszczególnych branż, przez co uniknie się nierówności. (pap)

### — Z urzędu miar.

Za niestosowanie się do przepisów, normujących sprawy wag, pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej następujące firmy: Tomasz Błażejowski ul. 6-go sierpnia, oraz zamieszkali tamże Guzel Reznier i Ryszard Hauzman, Hirszberg i Wilczyński Al. Kościuszki, Berek Landau i Rawski ul. Andrzeja, Józef Tomala, Abus Bulma ul. Wólczańska, Rudolf Kincier, b-cia Basiewicz, Kaubliński i Rossak oraz Toruńczyk i spółka. (bip)

### — Związek chrześcijański w obronie pracowni monopolu.

Na zasadzie decyzji głównego urzędu monopolów państwowych z tutejszej fabryki wyrobów tytoniowych zwolniono 16 pracowników rzekomo fizycznie niezdolnych do pracy.

W związku z tem odbyło się zebranie w lokalu związku chrześcijańskiego robotników tytoniowych, na którym sprawę powyż-

W dniu 22 sierpnia r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 33

S. † P.

## Wiktor Wyzykowski

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 25 sierpnia o godz. 10 rano ze szpitala przy ul. Drewnowskiej do kościoła N. M. P. Po nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

1466 b)

Matka, żona, bracia i siostra.

## Oświata i kultura w Łodzi.

WYWIAD Z P. FILIPOWICZEM, SEKRETARZEM M. U. P.

Wobec zbliżającego się rozpoczęcia roku szkolnego i poczyniań nowego magistratu w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, zwrócił się nasz współpracownik o informacje z działalności w tej dziedzinie w r. ub.

Dziedzina oświaty pozaszkolnej nie jest całkowicie opanowaną pod względem naukowym i dlatego każda instytucja stara się na zasadzie zestawień prac wyciągnąć wnioski ogólne i wskazane na przyszłość.

Te właśnie wnioski, jakie na gruncie łódzkim można z pracy wysnuć, wskazują na to, że obecne dążności oświatowe robotników idą w kierunku bardziej utylitarnym i że robotnikom przedewszystkiem chodzi o naukę, która daje im praktyczne korzyści.

Tem tłumaczy się poniekąd upadek Uniwersytetu powszechnego i nadmierny imponujący wzrost kursów dokształcających.

Kierując się tem dla organizatorów oświaty było widocznem, że prace zacząć trzeba było nie od wykładów Uniwersytetu powszechnego na szerszą skalę, lecz od pracy na kursach dokształcających.

W r. ub. szczególną uwagę zwrócono na kursy dokształcające, na których było czynnych 24 dzielnice młodzieży i 13 dla dorosłych podczas gdy w Uniwersytecie powszechnym odbyło się tylko 35 wykładów.

Ogólna ilość kompletów na kursach dokształcających w październiku wynosiła 161, w czem kompletów dla dorosłych 72, a dla młodzieży 89. Słuchaczy uczęszczających na te kursa było w tym miesiącu 4,925, w czem słuchaczy dorosłych 1,889 i młodzieży 3,036.

Następne miesiące wskazują stały wzrost liczby kompletów tak, że w listopa-

dzie wynosiły 195 (74 dorosłych), 121 (dla młodzieży w lutym (201) 75 dla dorosłych (126) dla młodzieży, a przy zamknięciu r. szkolnego w maju ogólna liczba kompletów wynosiła 204, z czego 75 kompletów dla dorosłych (129 dla młodzieży, przy ogólnej liczbie 5,246 słuchaczy, w czem 1399 dorosłych, 3847 młodzieży).

Pod względem wieku było na kursach w październiku słuchaczy od lat 15 do 18 (2081) i 1827 i w maju 1419.

Słuchaczy w wieku od 18 do 21 było w wspomnianych miesiącach 1155, 1031 i 708.

Oprócz tego na kursa te uczęszczali słuchacze r 1908, przymusowo zapisani na naukę specjalną uchwałą Rady miejskiej.

Przeszkodą w pracy kursów dokształcających była nieregularność uczęszczania za pisanych na nie słuchaczy.

Celem przeciwdziałania temu zarząd w r. ub. wprowadził ustrój semestralny, który polegał na tem, że rok szkolny podzielony został na dwie samodzielne jednostki.

Słuchacz obowiązany był uczęszczać regularnie przez jeden semestr, który zawierał w sobie wykłady stanowiące pewną całość.

Wpłynęło to na podniesienie frekwencji tak, że na ogólną ilość zapisanych na kursa dokształcające 10,176 uczęszczało przez pierwszy semestr ub. r. około 45 proc., a przez drugi semestr około 40 proc., podczas gdy w latach ubiegłych procent słuchaczy uczęszczających przez cały rok szkolny wahał się w granicach od 15 do 20 proc.

Ponadto w ub. r. szkolnym czynny był Uniwersytet robotniczy, na który uczęszczało 78 osób przy trzech kompletach. (pap)

szą referował p. Jezierski. Ze sprawozdania tego wynika że główny urząd przysłał do Łodzi lekarza, który uznał 16 robotnic za niezdolne do pracy i pozostawiono je bez środków do życia.

Referent wskazywał że urząd mnopolu postąpił niesprawiedliwie gdyż orzeczenie o niezdolności do pracy powinna była badać komisja lekarzy conajmniej pięciu, a nie jeden i to winni być specjaliści poszczególnych chorób.

W konkluzji postanowiono wysłać do Warszawy delegację pracowników w sprawie przyjęcia zwolnionych pracowników do pracy z powrotem i jest nadzieja, iż zostaną one przyjęte. (bip)

### — Znowu zatarg w tramwajach.

Po ogłoszeniu wyniku komisji parwetycznej za pierwsze 2 tygodnie sierpnia w stosunku 44 proc., pracownicy tramwajów zwrócili się do dyrekcji K. E. Ł. z żądaniem podwyższenia płac w tym stosunku.

Dyrekcja odpowiedziała iż w sprawie tej zwróci się do magistratu i o ile ten ostatni zgodzi się na podwyższenie taryfy tramwajowej, żądania pracowników zostaną uwzględnione.

Okazało się iż swego czasu zawarta została między magistratem a dyrekcją tramwajów umowa, według której taryfa tramwajowa może być podwyższona tylko raz na miesiąc, wobec czego obecnie podwyższyć jej nie można.

W dniu wczorajszym upłynął termin jaki wyznaczyli pracownicy tramwajowi w swych żądaniach wobec czego zwrócili się oni do dyrekcji, a właściwie do dyrektora p. Ringa po odpowiedź.

P. Ring oświadczył pracownikom że zgadza się na podwyżkę w wysokości 44 proc. lecz dopiero od dnia 1 września, po podwyższeniu taryfy tramwajowej. Delegacja pracowników jednak na tę koncepcję nie zgodziła się i obiecała ostateczną odpowiedź dać po odbyciu ogólnego zebrania. (bip)

### — O kategorię zwolnionych do rezerwy.

Ponieważ rezerwiści, którzy obecnie powrócili z ćwiczeń przed komisjami lekarskimi nie stawali, nie wiedzą do jakiej kategorii należą, szefostwo poborowe, D. O. K., udzieliło nam, następujących wyjaśnień:

Rezerwiści, którzy, w ciągu ćwiczeń okazali się zdrowymi przechodzą siłą faktu do rezerwy jako kategoria A.

Ci zaś, którzy podczas ćwiczeń chorowali zostali skierowani przez lekarzy oddziałowych do miejsc zamieszkania, a tam odnośnie P. K. U. kierują ich na komisje superrewizyjne, które orzekają o stopniu ich kategorii. (bip)

### — Dlaczego chleb zdrożał?

Wczoraj donosiliśmy o podwyżce cen chleba.

Jak się po sprawdzeniu okazało podwyżka jest zupełnie nie uzasadniona, jeżeli się weź-

# Łódź w walce z szalejącą drożyzną.

WIEC ZW. LUD. NAR. W SPRAWIE DROŻYZNY. APEL WŁADZ WOJEWÓDZKICH DO SPOŁECZENSTWA I KUPCÓW. WYWIAD Z PROKURATOREM P. SZMIDTEM. CO MÓ WI KOMENDANT ROSZKOWSKI ORAZ P. P. TULECKI I IŻYCKI.

Na zebraniu członków i sympatyków Z. L. N. w dniu 28. 8 przy przepelnionej sali po wysłuchaniu sprawozdania p. Chądzyńskiego o obecnej sytuacji politycznej przyjęto między innymi jednomyślnie następujące rezolucje:

Domagamy się: 1) uposażenia komisarza Oszczędnościowego w jaknajszersze pełnomocnictwa, 2) prowadzenia w dalszym ciągu zdecydowanej walki z szalejącą drożyzną, 3) uposażenia komisarza do walki z drożyzną w prawo stosowania do paskarzy najsurowszych kar aż do kary śmierci włącznie.

Żądamy: 1) by ostatnio wykryte zapasy w Łodzi dostały się szerokim warstwom spożywców, 2) od innych ugrupowań politycznych zamiast ciągłego rzucania kamieni pod nogi rządowi narodowemu współpracy dla dobra całego społeczeństwa.

Wzrastająca z dniem każdym drożyzna wymaga wyteżenia wszystkich sił w kierunku jej zahamowania i rozpoczęcia akcji, mającej na celu skuteczne przeciwstawienie się lichwiarskim zyskom i nieuczciwym machinacjom spekulantów i lichwiarzy żywnościowych.

Wszelkie poczynania i środki prewencyjne, bądź też represyjne władz rządowych bez czynnego współdziałania samego społeczeństwa mogą tylko w części przyczynić się do powstrzymania orgji drożyznianej.

Kategorycznym nakazem chwili obecnej jest równoczesne rozwinięcie przez całe społeczeństwo akcji do powyższego celu, obudzenie się przeświadczenia, iż tylko przez czynne działanie społeczeństwa z czynnikami rządowymi położony zostanie kres nieuczciwemu wyzyskowi i drożyznie nie odpowiadającej w stosunku gospodarczym naszego kraju. (pap)

Wynik przeprowadzonej w dniu 21 sierpnia b. r. kontroli zapasów artykułów pierwszej potrzeby, w m. Łodzi dostatecznie przekonał władze administracyjne, iż przyczyną szalejącej orgji drożyznianej jest nieuczciwość kupców, którzy przez gromadzenie i ukrywanie bądź też przez inne nielegalne spekulacje handlowe wywołują na rynku sztuczny brak artykułów żywnościowych, a tem samem powodują wzrost cen i drożyznę.

Ponieważ magazynowanie i wycofywanie z obrotu artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby wywołują słusze niezadowolenie i rozgoryczenie ludności, województwo łódzkie podaje do wiadomości, iż kupcy winni tego rodzaju przestępstwa przewidzianego w art. 24 ust. z dn. 2—7 1922 r.

(Dz. Ust. 67. p. 449 o lichwie wojennej) będą pociągani do jaknajsurowszej odpowiedzialności karnej, niezależnie od kar administracyjnych.

Wspomniany wyżej artykuł przewiduje karę dożywotniego więzienia, a nawet karę śmierci jeśli wskutek tego rodzaju przestępstwa doszłoby do zaburzenia spokoju publicznego.

Wzywa się zatem wszystkich trudniących się handlem artykułami pierwszej potrzeby, by posiadany na sprzedaż towar nieukrywali i natychmiast przystąpili do jego rozsprzedaży, gdyż przeciwko winnym tego rodzaju przestępstwom władze administracyjne będą występować bezwzględnie i nie cofną się przed żadnymi najgorszymi środkami represyjnymi w celu skutecznej walki z wzrastającą drożyzną. (pap)

Zapytywany przez nas o podstawy i dalszy bieg kontroli p. prokurator Szmidt,

którego działalność i energiczne współdziałanie z władzami policyjnymi przyczyniło się bez wątpienia do nadspodziewanych wyników przeprowadzonej kontroli, oświadczył nam co następuje:

Wobec ujawnienia olbrzymich zapasów zmagazynowanych artykułów pierwszej potrzeby i rezultatów przeprowadzonej kontroli powstała konieczność powierzenia wszystkich tych spraw specjalnemu sędziemu śledczemu, który sprawy te rozpatrzy i zbada.

Winni, u których znaleziono zmagazynowane towary odpowiadać będą po rozpatrzeniu spraw tych przed sądem.

Towary będą skonfiskowane albo rozsprzedane ludności po cenach wyznaczonych przez urząd walki z lichwą.

W przyszłości kontrole takie odbywać się będą prawdopodobnie częściej, aby nie dopuścić do niepomierne go wzrostu drożyzny.

Rezultaty tej walki nie można narazie dokładnie przewidzieć, stwierdzić jednak należy na podstawie dotychczasowych danych, że 95 proc. zmagazynowanych towarów zostało ukrytych bezwzględnie w celach spekulacyjnych.

Dokładnych danych dotyczących areztowanych i rozmiaru rezultatu obławy nie można dotąd ustalić, jednakże przeciwko winnym władze wystąpią z całą surowością. (pap)

Kontrola przeprowadzona z rozporządzenia władz administracyjnych wywołaną została niebywałą drożyzną produktów spożywczych.

W rezultacie ujawniono olbrzymią ilość produktów spożywczych, których rzucenie na rynek bezwzględnie spowodować musi obniżenie się cen.

Akcja ta wydała narazie bardzo dobre rezultaty, dzięki wydatnemu współdziałaniu p. prokuratora Szmidta, który energicznym swem a jednocześnie bardzo taktownem dopięciem przyczynił się do dodatnich wyników obławy, oraz p. nacz. Tuleckiego, z którego inicjatywy zwołana została konferencja w województwie.

Sprawy tych, którzy tawor zmagazynowali przekazane zostaną sądowi okręgowemu, a po udowodnieniu magazynowania oprócz kary nastąpi zaskwestrowanie i rozsprzedaż towarów kooperatywom i instytucjom użyteczności publicznej.

Za pobieranie nadmiernych cen grozi winnym kara do pół roku więzienia, za magazynowanie artykułów pierwszej potrzeby kara od 1 roku do 15 lat więzienia.

Dotąd areztowani zostali: Widawski Hersz (Al. 1 Maja 19), Nowicki (Radwańska 13), Frisz Moszek (Piotrkowska 271).

Jednakże w dniu dzisiejszym wszystkie sprawy, które napływają zostaną ustalone i skierowane do sądu okręgowego.

Pozatem u Szlagiera Roberta (Zgierska 110) znaleziono 4 worki cukru, Zielińskiej Heleny (Zgierska 128) 185 butelek wódki, Fogla (rzeźnik) (Drewnowska 49) większe zapasy tłuszczu, Gólkowskiego Teofila (rzeźnik) (Nawrot 11) 65 kgr. słoniny i 40 kgr. sardali, dla znalezione w piwnicy, Kluczkowskiego Franciszka (Szosa Pabjanicka 12) 40 kgr. słoniny, 10 kgr. boczków. (pap)

Pan naczelnik wydziału administracyjnego Województwa Tulecki, z którego inicjatywy konferencja została zwołana oświadczył co następuje:

Obława zarządzona onegdaj dała nadspodziewane rezultaty i ujawniła olbrzymią wprost ilość zmagazynowanych w mieście artykułów

żywnościowych pierwszej potrzeby i narazie wpłynęła hamująco na kupiectwo.

Zmagazynowane towary po decyzji prokuratora rozsprzedane będą ludności, iak również kooperatywom robotniczym i rzemieślniczym oraz szpitalom i ochronkom.

Przeciwko tym, którym dowiedziona zostanie wina zmagazynowania towarów i oglądania w ten sposób ludności miasta, wszczęte będą bardzo surowe represje administracyjne na podstawie ustawy z dnia 2 lipca 1922 r., której art. 24 przewiduje karę do lat 6 za magazynowanie w celach spekulacyjnych artykułów pierwszej potrzeby, prócz tego ukarani zostaną przez sądy.

Niezależnie od kontroli przeprowadzonej w Łodzi władze administracyjne wydały polecenie przeprowadzenia takiej kontroli w Kaliszu oraz w większych miastach na terenie Województwa.

Celem intensywniejszej akcji antydrożyznianej władze administracyjne I instancji utworzą specjalne referaty do walki z lichwą i akcję tę będą prowadziły stanowczo i wytrwale a wszelkie magazynowanie, czy to jeżeli chodzi o fakt odmowy sprzedaży jakiegoś artykułu, co do którego kontrola wykazała, że znajduje się na składzie, czy też jeżeli dowiedziona zostanie okoliczność przetrzymywania na składzie przez dłuższy czas jakiegoś towaru karane będzie przez władze administracyjne bardzo surowo.

Należy więc mieć nadzieję, że te zarządzenia administracyjne oraz odezwa jaką wyda Województwo do kupców, odniosą skutek i zahamują poniekąd wzrost drożyzny.

Następnie zwróciliśmy się do przedstawiciela przemysłu, który stanowisko swe sprecyzował w sposób następujący:

Wszelkie rozporządzenia administracyjno - policyjne nie mogą być uważane za skuteczne i celowe jeśli chodzi o akcję na dalszą metę.

Jednakże obecna sytuacja i wzrastająca w sposób niesłychany drożyzna narzucała poniekąd władzom administracyjnym ten sposób walki, który słuszny jest o tyle, że przeprowadzenie częstych tego rodzaju obław, bezwzględnie odstraszy pewną część kupców od nieuczciwego handlu.

Handel ten przybrał rozmiary i cechy wprost skandaliczne, a kupcy opierając się na automatycznym regulowaniu podwyżek w przemyśle włókienniczym podwyższają zupełnie nieproporcjonalnie ceny artykułów pierwszej potrzeby co w rezultacie musiało doprowadzić do obław i konfiskat.

P. komisarz rządu Iżycki stwierdził: Akcja prowadzona obecnie przez władze administracyjne z rozporządzenia Min. spr. we wnetrznych ma na celu bezwzględnie zahamowanie wzrostu drożyzny i najprawdopodobniej wyda pożądaną rezultat.

Narazie ustalić jeszcze rezultatów przeprowadzonych kontroli i konfiskat nie można, mimo to stanowisko władz będzie jasne i wyraźne.

Władze będą dążyć do tego, aby jaknajwiększą ilość ujawnionych towarów była skonfiskowana i rozsprzedana uboższej ludności oraz instytucjom użyteczności publicznej.

Władze będą się starały również, aby winnych spotkały jaknajsurowsze kary, co bezwzględnie przyczyni się do odstraszenia nieuczciwego kupiectwa od magazynowania towarów. (pap)

nie pod uwagę iż korzec żyta kosztuje najwyżej 400.000 mk. Wina ponoszą tu starostowie tych miejscowości, gdzie znajdują się młyny, które są zaczątkiem paskarstwa, a nie są należyście kontrolowane. (bip)

— Nowy cennik mięsa, stosowany będzie bez zmian 8 dni.

W dniu wczorajszym w referacie walki z lichwą ułożono według nowej kalkulacji cennik mięsa i wędlin, przyczem rzeźnicy zobowiązali

się do dnia 30 bm. sprzedawać artykuły swe według następującego cennika przy kalkulacji 36 tys. mk za 1 klg. wieprza po zabiciu.

Wieprzowina — 66 tys. schab i baleron 70 tys. słonina — 80 tys. salceson — 76 tys. kieł



baszka zwyczajna — 76 tys. krajana 76 tys, serdelowa — 76 tys. pasztetowa — 80 tys. serdelki 80 tys. kaszanka 36 tys. krakowska 80 tys. szynka gotowana — 100 tys. baleron gotowany 100 tys. surwy 92 tys. boczek wędzony 74 tys. gotowany 80 tys. smalec — 90 tys. poledwica — 100 tys. słonina wędzona — 90 tys.

Jak się okazuje z powyższej kalkulacji ceny wędliny są niższe, niż według kalkulacji, jaką proponowano na onegdajszej konferencji.

**— Budowa nowej linii tramwajowej.**

Zgodnie z uchwałą delegacji Wydz. Przedsiębiorstw Miejskich z dn. 14-go bm., Magistrat zatwierdził projekt budowy linii tramwajowej od Górnego Rynku przez ul. Rzgowską z następującymi zastrzeżeniami: a) że ilość przystanków wynosić będzie conajmniej 6; b) na krańcowych punktach linii będą urządzone kryte poczekalnie; c) że tory obłożone będą z wewnętrznej i zewnętrznej strony obwódka z granitowej kostki.

**— Pochwałą dla oficerów 31 p. S. K.**

M. S. Wojsk poleciło tutejszemu D. O. K. zarządzenie odnotowania w kartach kwalifikacyjnych w roku 1923 następujących oficerów 31 p. S. K. przynależności do zespołu zwycięskiego w „Oficerskich Zawodach Merga, por. Bolesław Gościwicz, por. Stefan Gruca, i por. Stanisław Gumowski.

General Pachucki wyraża szczerą uznanie w związku z powyższem dowództwu 31 p. S. K. i wyżej wymienionym oficerom.

**— Ile kosztuje wiza niemiecka?**

Oficjalna cena wیزی niemieckiej wynosiła dotychczas 100 franków francuskich. i w ubiegłym tygodniu konsul niemiecki wydawał wize za opłatą w frankach.

W końcu konsul franków już nie brał i żądał 15 milionów marek niemieckich.

**— Zwalczanie lichwy w powiecie.**

Jak się dowiadujemy, w dniu 31 b. m., w lokalu Rady miejskiej odbędzie się zebranie powiatowego komitetu do zwalczania lichwy, celem omówienia środków zaradczych przeciwko wzrastającej drożyznie.

**— Zatarę w elektrowni trwa.**

Donosiliśmy już kilkakrotnie o zatargu w elektrowni, wynikłym na tle żądań pracowników, którzy w postulatach swych zażądali wyrównania płac ich z płacami pracowników elektrowni warszawskiej, oraz regulacji płac co 2 tygodnie według orzeczeń głównego urzędu statystycznego w Warszawie.

Ponieważ dyrekcja elektrowni w myśl instrukcji z Warszawy żądania te uchyliła, udała się w poniedziałek delegacja pracowników elektrowni w osobach prezesa związku p. Andrzejczaka, oraz p. Krachulca, którzy interpelowali w sprawie zatargu ministerstwo przemysłu i handlu.

Delegację przyjął dyrektor departamentu p. Szwander na dłuższej konferencji, podczas której delegacja łódzka zmodyfikowała żądania swe w ten sposób, iż zgodziła się na regulację zarobków według łódzkiej komisji do badania zmian kosztów utrzymania, jednak delegacja domagała się bezwzględnie wyrównania płac.

P. dyrektor, acykolwiek uznał słuszność żądań pracowników elektrowni łódzkiej, jednak oświadczył, iż sam decydować o tem nie może i sprawę tę zadecyduje zebranie zarządców państwowych wszystkich elektrowni Rzplitej. Na zebranie to, zwołane przez ministerstwo zaproszony został również zarządca elektrowni łódzkiej p. Gole.

Delegacja pracowników oświadczenie to przyjęła do wiadomości, zaznaczając po raz wtóry, iż od wystawionych postulatów pracownicy łódzkiej elektrowni nie odstąpią.

**— Kary administracyjną.**

Pomimo wydawanych specjalnych rozporządzeń władz administracyjnych zdarza się bardzo często, iż właściciele psów puszczają takowe na ulicę bez kagańców.

Wobec tego komisariat rządu ukarał właścicieli psów, które nie były zaopatrzone w smycze i kagańce aresztem po 14 dni i jednego aresztem 14 dni i grzywną, a 2 właściciele psów po 3 dn. bezwzględnego aresztu. (pap)

**Bibliografia.**

„Ameryk” miesięcznik ilustrowany, poświęcony poznaniu Ameryki i Amerykan. Zeszyt letni (5-7) za czerwiec, lipiec, sierpień 1923 r.

Na czelu zeszyciu znajdujemy podobiznę zmarłego Prezydenta Stanów Zjednoczonych Warren G. Hardinga. Treść rozpoczyna aktualny artykuł redaktora „Ameryki” p. M. Tuleji p. t. „Zwrot w polityce Stanów Zjednoczonych”. Prócz tego zeszyt zawiera ciekawe sprawozdanie radcy handlowego przy poselstwie polskim w Waszyngtonie p. Hipolita Głowackiego ze stanu gospodarczego Stanów Zjednoczonych w 1922 r. sprawozdanie z uroczystego obchodu „Memorial Day” (Dzień Zaduszny) w Warszawie; „Pedagog amerykański w Polsce”; „Przemysł, Handel i Finanse Stanów Zjednoczonych”; „Kronika”; tekst angielski amerykańskiego hymnu narodowego „The Star Spangled Banner”; ciekawy i bogaty dział „Oferty i Zaproszenia z Ameryki”; „Książki i czasopisma nadesłane”; Wiadomości różne, dotyczące stosunków polsko-amerykańskich. Zeszyt zamyka dalszy ciąg z humorem napisanych wrażeń z podróży do Ameryki p. t. „Gwiazdy i Dolary” piór M. H. Szpyrkówny.

Tekst zdobi kilka udatych ilustracji. Cena prenumeraty widzimy, że „Ameryka” jest najtańszym bo i najpięknym w Polsce; numer pojedynczy kosztuje mk. 6,000; prenumerata roczna mk. 70,000

Adres redakcji i administracji, Warszawa, Nowy Świat 72. (Pałac Staszica), telefon Nr. 28—62.

**Książki Ciekawe.**

„Książki Ciekawe” wydały słynną powieść A. Strindberga p. t. „Czarownica” w wyborowym przekładzie p. Staffowej. Jest to jeden z najbardziej interesujących utworów genialnego Szweda, który tak znakomicie wniknął umiał w zawile stany dusz, stojących na pograniczu obłędu i jasnowidzenia. Jego „Czarownica” małaje dzieje młodej dziewczyny na bogatym tle renesansowem. Ambicja wywyższenia się z nizim społeczeństwu popycha bohaterkę powieści ku czarnoksiężstwu, a gorączkowa fantazja podsuwa jej wizje płomienne. Wreszcie w sercu jej rozpalą się ognieście piekielnej żądzy i peha w bezden występku i potępienia.

Pierwszorządnej wartości obserwacje psychologiczne, wielka różnorodność typów i barwny tok narracji oto główne zalety „Czarownicy” której przyswojenie naszej literaturze przynosi zaszczyt tłumaczce i wydawcy.

—:pOo:—

**Dyrekcja 8-o kl. gimnazjum humanistycznego**  
**STAN. RAJSKIEJ**  
**w ŁODZI**  
 zawiadamia, że powakacyjne egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 3 września o godz. 4 po poł. Podania przyjmuje kancelaria szkolna (ul. Sienkiewicza 37) do 30 sierpnia od godz. 10-ej do 1-ej po poł.  
 Dawne uczenice szkoły, pragnące uczęszczać w roku bież., o ile nie ponowily zapisu przed wakacjami, winno to uskutecznić przed dniem 30 sierpnia.  
 Początek lekcji dn. 1 września o godz. 9 rano.  
 1470-b) Dyrektor ST. KULEJOWSKI.

**Gimnazjum Humanistycznym z łacina**  
**C. Waszczyńskiej**  
 ul. Zielona № 15. (dawniej Szkoła Handlowa)  
 Zapisy i podania nowych kandydatek przyjmuje kancelaria codziennie od 21 sierpnia między godz. 11—1 po południu.  
 Początek roku szkolnego 1 września, Egzaminy 3 września. 1392s4

**Uprasza się**  
 o zwrocenie portfela, dowodów i listów na imię Franciszka Raczynskiego skradzionych na odpasce w Gidlach pod adresem Magazynu obuwia P. Generowicza w Noworadomsku. (1843-d-5)

**MEBLE**  
 1468-d-2  
 w wielkim wyborze oraz odświeżanie i reparacje wykonuje się szybko i względnie tanio L. Eken, zakład stolarski Gdańska 148.  
**Niniejszym**  
 podaję do wiadomości Sz. Klijehteli, że Kazimierz Zawadzki z dniem 1-go sierpnia przestał być przedstawicielem fabryki wódek i likierów pod moją firmą.  
 (1557-d-1) Z poważaniem Antoni Makówka.

**Gospodyni potrzebna**  
 samodzielna do cukierni Ta deusza Szanławskiego Piotrkowska 126. (1474s1)  
 Od 1 września rozpoczyna się kurs zawodowy szoferski w Y. M. C. A.  
 Zapisy i informacje udziela sekretariat Al. Kościuszki 68 między godz. 4—8. 1541s1

**Poszukuję**  
 na pierwszy numer hipoteki na dom w śródmieściu 400 milionów marek, ewentualnie 10 tysięcy złotych polskich. Proszę się zgłosić do B. Piaseckiego ul. Fabryczna № 7. 1460-b  
**Do sprzedania**  
 zredukowana restauracja składająca się z pięciu ubikacji; na dająca się na każdy interes handlowy w okolicach Górnego Rynku bardzo tanio. Biuro „Współpomoc” Konstantynowska 13. 1442s3

**Rządca gospodarczy**  
 z odpowiednią praktyką poszukuje miejsca na majątku. Ma jak tek może być zaniebany, doprowadzę go do odpowiedniej struktury i dochodów materialnych, Zgłoszenia Poznań ul. Ogrodowa Nr. Kurdys. (1472-s-2)

**Obwieszczenie.**  
 Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu reskryptem Nr. SM. 4451/23 z dnia 28 lipca 1923 r. zatwierdziło uchwałę Magistratu z dnia 26 czerwca r. b., powzięta w zastępstwie Rady Miejskiej z mocy uprawnień, nadanych Magistratowi m. Łodzi, art. 66 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 (Dz. Praw Nr. 13, poz. 150) w przedmiocie dalszego podwyższenia stawek podatku od lokali za rok 1923 do wysokości:

a)	za mieszkania 1 — izbowe	6400%
b)	„ „ 2 —	8000%
c)	„ „ 3 wżgl. 4 — izbowe	12000%
d)	„ „ 5 „ 6 —	16000%
e)	„ „ wieloizbowe „	16000%

tudzież za mieszkania w willach i palacach oraz za lokale handlowe i przemysłowe 24000%  
 rocznego zasadniczego komornego lub wartości czynszowej według norm. przewidzianych ustawą o ochronie lokatorów z dnia 18 | XII 1920 (Dz. Ust. № 5 | 2921, poz. 19.)  
 Podatek od lokali za rok 1923, obliczony według powyższych stawek, wchodzi w życie w dwa miesiące od daty niniejszego obwieszczenia i zgodnie z art. 25 ustawy z dnia 17 | XI 1921 (Dz. Ust. № 2, poz. 6) pobrany zostanie tylko za IV kwartał r. b.  
 Łódź dnia 16 sierpnia 1923 r.  
 Magistrat m. Łodzi.  
 Prezydent: (—) M. CYNARSKI.  
 Przewodniczący Wydziału: wz. Dr. Weisberg. (1539-d-b-1)

**Bacność ! Bacność !**  
**Udziałowcy**  
**Hurtowni Spółdz. „Rozwój”**  
 Dnia 24 b. m. w piątek w hurtowni naszej przy ul. Radwańskiej, róg Piotrkowskiej, każdy udziałowiec, posiadający udziałów na 50,000 mk. może kupić 2 kg. cukru po cenach hurtowych.  
 Tamże do nabycia udziały.



# PAWEŁ KIN

## UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOŚCI

1555s7

Karola 8. Rozpoczęcie wykładów 15 września. Karola 8.

 Zakład wyrobów Skórzano-Galantaryjnych  
**Jabłoński i Moszczyński**  
 Łódź, ul. Główna № 11.  
 Poleca: WALIZY, PORTFELE, SAKIEWKI DAMSKIE  
 Teki, teczki i tornistry. 1360s2

### Ogłoszenie.

W dniu 15 sierpnia 1923 r. zagubione zostały przez I. Kraciński go w Ozorkowie sześć weksli, wystawionych przez tegoż in blanco na sumę mk. 500.000 każdy. Weksle te zagubione zostały w restauracji M. Kolczyńskiego w Ozorkowie. Uprzedza się przed nabyciem tych weksli jako bezwartościowych. (1521-3-d)

### Drobne ogłoszenia

#### Kupno i sprzedaż:

**AIAI** kupuje: meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia. Piace najlepiej Łazienki, Benedykta 28, mieszkania 15. 4807-4

**AIAI** kredens, szafy, łóżka, stoliki, krzesła, otomany, trema, zegar sprzedam Sienkiewicza 59, oficyna, drugie wejście, drugie piętro, mieszkania 26 Plechota. 5285-2

**SUKNIE** bluzki, spódnice modne własnej roboty najtaniej i na raty w Jarmarku Łódzkim Piotrkowska 44. 4934-5

**Kozetki i stol** dębowy sprzedam Sienkiewicza 91 - 27. 5208-2

**Wolontezela** do sprzedania ul. Pomorska № 118 m. 1, do wiedzieć się w sklepie. 5209-1

**Do sprzedania** bryka towarowa i wóz lekki Kilińskiego 197 5184-1

**Sprzedam kredens**, otomane skóra na biegunach. Kilińskiego 77 - 2. 5199-1

**Sprzedam harmonję** pedalową zupełnie w dobrym stanie. Ul. Lagiewnicka № 78 m. 21 5174-1

**Majątki ziemskie**, domy wille, interesy handlowe, apteki mają do sprzedaży Biura Taszyckiego Łódź, Piotrkowska 90 tel. 840, Bydgoszcz, Dworcowa 15. 5083-9

**Dom do sprzedania** okazynie cena 250 milionów Piotrkowska 197 „Pośrednik” 5171-1

**Do sprzedania** czteromorgowa willa piętrowa zabudowaniem z ogrodem, stawem zarybionym w Rebindu pod Łodzią przy folwarku, tramwaj Aleksandrów w Albinów. 5125-1

**Do sprzedania** szafy łóżka nowe stoliki Lipowa 42 u stolarza. (5146-2)

**Frotepian zagraniczny**, krótki czarny, okazynie do sprzedania Zakątna 21, front III piętro m. 14. 5186-2

**Szafę jesionową** sprzedam w dobrym stanie, cena przystępna. Dowiedzieć się w godzinach popołudniowych Kresowa Nr. 5 m. 5. 5231-1

**Różne meble** z pojedynczego pokoju sprzedam. Piotrkowska 132 - 9. 5256-2

**Dom do sprzedania** w dobrym stanie, cały lub połowę. Wiadomość ul. Miedziana Nr. 5 m. 6 Barchart. 5253-2

**Do sprzedania** kompletne urządzenie sklepowe, także wolant i uprzęż na parę koni w Srebrnie pod Konstantynowem, Mazerant. 5216-1

**Do sprzedania** domek z 8-ma mieszkaniami, wolnem sklepem lub mieszkaniem Ozorkowska 3 przy Napiórkowskiego. 5220-2

**Motocykl** firmy „Fex” 1 i pół konny typu 1922 r. do sprzedania Piotrkowska 178 Krzeminski. 5221-4

**Powier** prawie nowy, wolne koło, do sprzedania Południowa 27 - 21. 5222-2

#### Różne:

**AIAI** na wypłatę! Trykotina, Frotte, Etamina, Szewiot, najlepiej wszelkiego manufaktury kupuje się u Leona Rubaszki, Kilińskiego 40. 5138-6

**Akuszerka** Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 132 m. 14. 4965-1

**Sympatyczne** panienki mogą otrzymać posadę. Wiadomość Konstantynowska Nr. 18 mleczarnią „Belweder” 5228-2

**Przebra** dwóch czeladników blacharskich na krycie dachów zaraz Wólczajska № 99 Stralikowski. 5229-3

**Przyjmę** uczeni z prowineji na stancję. Wysoka 16 gospodarz. 5230-3

**Student** udziela lekcji gruntownie. Zakres 8 klas Radwańska 40 - 15. 5239-7

**Freblanka** poszukuje miejsca Oferty do Rozwoju sub Nr. 222” 5238-5

**Młody** człowiek poszukuje posady biurowej, z wykształceniem siedmiooddziałowem. Wywagania skromne. Zduńska Wola, Ogrodzisko 44 Stannicki Józef. 5225-5

**Młoda** panienka z 7-mio klasowym wykształceniem szkoły powszechnej, poszukuje jakiejś kolwiek posady. Krzyżowa 16 m. 4 (Radogoszcz) 5223-4

**Picolo** z praktyka restauracyj na otrzyma posadę. Wiadomość Konstantynowska № 13. Jagus. 5227-2

**Poszukuję** się placu w okolicy Górnego Rynku, może być do wydzierżawienia. Oferty pod „B. A. 5300” 5218-3

**Poszukuję** się pokoju z kuchnią. Oferty do adm. Rozwoju pod „I. S. 100” 5219-5

**Chętnie** przyjmę posadę pisarza w majątku ziemskim. Wykształcenie 7 io oddziałowe i znajomość buchalterji, wymagania skromne. Zduńska Wola Ogrodzisko 44 Stannicka Józef. 5224-3

**Potrzebna** służąca do mleczarni. Wiadomość Piotrkowska 189. 5213-1

**Potrzebny** czeladnik szewski na szpilkową robotę Zakątna 68. 5214-2

**Potrzebne** pończoteczne i czeladnicy meblowi Spacerowa 26. 5215-5

**Poszukuję** od zaraz zdolną ekspedjentkę. Targowa № 59 skład wędlin. 5217-3

**Potrzebni** stolarze na roboty budowlane. Poprzeczna 11 przy Rzgowskiej. 5232-3

**Potrzebni** stolarze Benedykta 88 stolarnia. 5234-3

**Poszukuje** się na mieszkanie panny lub w owy. Oferty składać do administracji Rozwoju pod „A P.” 5235-2

**Są** do wynajęcia mieszkania pojedyncze lub dubeltowe Sprzedam szafę i bufet ul. Krakusa № 31, Chojny przy Nowo-wiatniewickiej 5173-1

**SZKLARZ** wykonywa wszelkie roboty w zakresie szklarstwa wchodzące. Ceny konkurencyjne. Ul. Gubernatorska 11, Wincenty Piłzka 4887-12

**Łódź — Poznań**. Zamienię 3 pokoje z kuchnią w Poznaniu na podobne w Łodzi. Zgłoszenia: Poznań Mostowa 24 III piętro Michał Bieda. 5172-1

**Potrzebny** zdolny stolarz na trumny i do malowania, a także chłopak i robotnik uczciwy. Zakład pogrzebowy Przejazd 22 od 8 - 12 rano. 5164-1

**Przyjmuje** na mieszkani pensjonarki z całodziennym utrzymaniem. Cena przystępna. ul. Staro Targowa 15 m. 15 III piętro u Kleinowej. 5156-1

**Potrzebna** służąca przyzwoita do wszystkiego. Piotrkowska 40 m. 7. 5207-1

**Student** wyższego kursu filozofji udziela lekcji. Nawrot 74 m. 8. 5202-4

**Warsztat** ślusarsko - mechaniczny z lokalom odstąpię. Al. Kościuszki 32 Gessler. 5203-2

**Stancja** u nauczycielki francuskiego. Kilińskiego 77 - 2. 5200-1

**Kursy** francuskiego od września nowe komplety, zapisy codziennie. Kilińskiego 77 - 2 5198-1

**Kawaler** inteligentny na dobrem stanowisku, poszukuje pokoju z meblami lub bez. Cena zależnie od umowy. Oferty do Rozwoju dla „W. Z.” 5187-4

**Przyjmuję** się bieliznę do szycia. Ceny przystępne. Senatorska 25 m. 2. 5183-2

**Przyjezdny** czeladnik piekarski ciastowy, poszukuje pracy. Oferty do adm. dziennika Rozwój pod „Piekarz” 5195-1

**Poszukuję** jednego pokoju lub dwa z kuchnią nie wyżej II piętra. Oferty do Rozwoju dla „H S.” 5195-1

**Młoda** panienka, obeznana w handlu pragnie przyjąć posadę sklepowej. Łaskawe zgłoszenia do Rozwoju pod „Energična” 5190-2

**Przyjmę** szyć do domu prywatnym z własną maszyną Oferty pod „L. K.” 5197-1

**Praktykant** inteligentny do ksergarni Gebethnera i Wolfa w Łodzi Piotrkowska 87, potrzebny zaraz. Zgłoszenia od 4-5 po południu. 5183-1

**Lokal** przemysłowy do odstąpienia. Oferty do Rozwoju pod „Lokal” 5189-4

### Kupuję

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szafy czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Koentgena i swiatolecz. Piotrkowska 144 (róg ul. Gielickiej) Godz przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6. 1430-k-4

### Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11 Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5-7 i pół. Panie od 5-6. 13010k

### Placę

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna. I-sze piętro 1371b50

### Dom

do sprzedania w śródmieściu w Łodzi, nowoczesnej budowy z wszystkimi wygodami sprzedam. Wiadomość: Szkolna 24, m. 1, gospodarz. (1450-b)

**Młody** człowiek obeznany z branżą pończoteczniczą, może otrzymać zajęcie. Oferty sub „Sprzedawca” do adm. Rozwoju. 5191-1

### Zagubione dokumenty

**Nowicki** Józef zagubił paszport polski wydany w Pabjanicach. Patent na handel rynekowy owocami i cukierkami 4-jej kategorii wydany w Starostwie Łaskim. 5158-1

**Wolman** Florjan zagubił dowód osobisty wydany w Pabjanicach oraz książeczkę wojskową wydaną przez Komisję Wojskową w Pabjanicach. 5159-1

**Przeziński** Leon zagubił paszport polski wydany w Pabjanicach. 5211-3

**Pzyca** Władysław zagubił paszport polski wydany w Pabjanicach oraz kartę bezterminowego urlopu wydane w Łodzi. 5212-5

**Pawlak** Alojzy zagubił patent na handel trzody chlewnej wydany w Łęczycy. 5226-3

**Sabina** Galkiewicz zagubiła paszport polski wydany przez magistrat miasta Zgierza. 5157-1

**Leopold** Konrad zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 5165-1

**Waliszewski** Jan zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Guzów. 5170-1

**Masłowska** Antonina zagubiła paszport polski wydany w Konstantynowie. 5182-1

**Górski** Roman zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi i patent na nabiał wydany na imię Emilji Bagaj. 5527-3

**Cena ogłoszeń:** Przed tekstem i w tekście 1800 mk., za tekstem 1800 mk., zwyższając 700 mk., wśród drobnych 1000 mk., nekrologi 1300 mk., komunikaty 1800 mk., za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 200 mk. za wyraz, onże litery 1500 mk., dla poszukujących pracy 150 mk., najmniejsze ogłoszenie 2000 mk. Ogłoszenia zamieszczone 50 proc. drożej. Strona przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa się za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-jej, po 6-jej zalicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od dnia przyjęcia ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.